

Wieczorna opowieść

Skaldowie

Czas zakończyć pracy dzień
Zbierzemy się dziś też
Przy kominku w karczmie tej

Bill, ten stary, dobry łgarz
Usiądzie w kręgu nas
I opowieść zacznie swą

Obcy kraj, obce niebo
Dziwne są dla nas tak
Złoty ptak też tam był
To dla niego błękit nieba lśni

Bill, ten stary, dobry łgarz
Usiądzie w kręgu nas
I opowieść zacznie swą

On otworzył oczy nam
Świat przygód pełen jest
O podróżach ciągle łga

Przeszła noc i już świta
I do pracy trzeba iść
Ogień zgasł, Bill już śpi
To dla niego błękit nieba lśni